

25 - lecie

1 stycznia 1998 roku minie 25 lat od momentu odzyskania przez Ogrodzieniec w 1973 r. praw miejskich. Utraciliśmy je w 1863 r. za czynny udział w powstaniu styczniowym.

Począwszy od styczniowego wydania Gazety Ogrodzienieckiej będziemy się starali przypomnieć bogatą historię naszego miasta, dzieje jego mieszkańców. MGOK i Biblioteka Publiczna już przygotowują się do cyklu wystaw, konkursów, spotkań, odczytów i wielu innych imprez poświęconych temu tematowi. Szczegółowy program uroczystych obchodów 25-lecia odzyskania praw miejskich zamieścimy w specjalnym numerze Gazety Ogrodzienieckiej. Zapraszamy wszystkich do czynnego udziału w redagowaniu gazety, pomocy w zbieraniu materiałów i dokumentów historycznych. W noc sylwestrową zaś zapraszamy na pokaz sztucznych ogni, który zainauguruje obchody 25-lecia.

red.

M A M Y STRATEGIĘ

Blisko rok trwały prace nad przygotowaniem materiałów i opracowaniem planu strategii dla Miasta i Gminy Ogrodzieniec. Dzięki intensywnym staraniom grupy lokalnych ekspertów oraz specjalistów z Głównego Instytutu Górnictwa z Katowic, którzy kierowali przebiegiem prac oraz nadali ramy ostatecznej koncepcji strategicznej, nowy rok władze miasta mogą rozpocząć wdrażaniem wytycznych zawartych w wyżej wymienionych planach.

Na temat konstruowania i charakterystyki planu strategii opisane było dość szeroko w ostatnim - listopadowym numerze G.O. Przypomnieć tu jedynie należy, że strategia oznacza koncepcję funkcjonowania miasta i gminy w dłuższym okresie czasu tj.: w perspektywie 10-15 lat.

cd. na str. 4

ZAGRAMY 4 STYCZNIA '98



6 Finał Wielkiej Orkiestry odbędzie się jak zwykle w pierwszą niedzielę stycznia. Tym razem zebrane pieniądze mają być przeznaczone dla dzieci poszkodowanych w wypadkach. Wszystkich, którzy chcą wziąć udział w akcji zapraszamy do współpracy.

MGOK Ogrodzieniec

J A R T

Jurajska Agencja Rozwoju Turystyki

W dniu 18.12 br. został podpisany akt notarialny mówiący o powołaniu Jurajskiej Agencji Rozwoju Turystyki, spółki akcyjnej, której celem jest rozwój turystyki na terenie jurajskim. Siedzibą spółki jest Ogrodzieniec ul. Kościuszki 66. Zgromadzenie założycielskie wybrało władze spółki: radę nadzorczą w liczbie pięciu osób i prezesa zarządu. Spółkę tworzą akcjonariusze: gmina Ogrodzieniec, Łazy, Klucze, Wołbrom, Pilica i Żarnowiec oraz Górnośląska Agencja Rozwoju Regionalnego, Sp. Zamek, Mostostal Zabrze Eko, Polska Agencja Rozwoju Turystyki S.A, Przeds. Handl.-Infor. Alfa, ZGJ, oraz dwie osoby fizyczne. Przedmiotem działania spółki jest uczestniczenie w tworzeniu i realizacji projektów i programów wspierających rozwój infrastruktury przemysłu turystycznego oraz wspomaganie rozwoju już istniejących i nowo powstających przedsiębiorstw turystycznych na terenie Jury Krakowsko-Częstochowskiej.

J.P

*Wspólnie witamy
Nowy Rok 1998.*

Wszystkich mieszkańców miasta i gminy oraz tych, którzy gościć będą w Ogrodzieńcu i okolicach w noc sylwestrową zapraszamy przed Dom Kultury w Ogrodzieńcu by o północy wspólnie powitać Nowy Rok i obejrzeć pokaz sztucznych ogni rozpoczynający cykl imprez związanych z 25-leciem odzyskania przez Ogrodzieniec praw miejskich.

WESOŁYCH ŚWIĄT

Mieszkańcom Miasta i Gminy
Ogrodzieniec
zdrowych, pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
i Szczęśliwego Nowego 1998 Roku

życzą

Przewodniczącą Rady Miejskiej
mgr inż. A. Derda

Burmistrza Miasta i Gminy Ogrodzieniec
mgr inż. J. Ciszewski

SESJA RADY MIEJSKIEJ

12 grudnia br. odbyło się kolejne posiedzenie Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu.

Po zatwierdzeniu porządku obrad oraz przyjęciu przez radnych protokołu z poprzedniej sesji Burmistrz Miasta i Gminy Ogrodzieniec złożył Radzie sprawozdanie z prac zarządu od 11 listopada do 12 grudnia br.

Poinformowano m.in., iż doszło do sfinalizowania umowy z Bankiem Ochrony Środowiska w sprawie zakupu energooszczędnych opraw do oświetlenia ulicznego.

Podpisany został akt notarialny dotyczący zamiany długu Cementowni "Wiek" wobec gminy na akcje zakładu. Wystosowano oficjalne wystąpienie gminy Ogrodzieniec do Zarządu Miasta Zawiercia z wnioskiem o zgodę na zrzut ścieków z naszej gminy do oczyszczalni w Zawierciu. Wiąże się to z ewentualną rezygnacją z budowy oczyszczalni ścieków w Ogrodzieńcu (wysokie koszty inwestycji) i połączeniu z siecią kanalizacyjną Zawiercia.

Zarząd Miasta i Gminy obył również spotkanie z grupą roboczą Głównego Instytutu Górnictwa zajmującą się gospodarką energetyczną. Wstępnie ustalono opracowanie koncepcji ogrzewania bloków komunalnych w Ogrodzieńcu. Zostaną przedstawione 3-4 warianty z propozycjami rozwiązań uwzględniającymi koszty przedsięwzięcia.

W dalszej części sesji specjaliści z GIG-u przedstawili radnym założenia Strategii Rozwoju Miasta i Gminy Ogrodzieniec.

Po zapoznaniu się z materiałami końcowymi Rada przyjęła Strategię przez podjęcie uchwały w tej sprawie.

Ponadto Rada Miejska przyjęła uchwały w następujących sprawach:

1. ustalenia wysokości stawek czynszowych za użytkowe lokale komunalne na terenie miasta i gminy Ogrodzieniec:

a) strefa miejska za 1m² powierzchni użytkowej

- handlowe - 4,50zł
- inne - 5,50zł

b) strefa wiejska za 1m² powierzchni użytkowej

- handlowe - 4,50zł
- inne - 4,00zł

c) lokale wynajmowane na prowadzenie działalności statutowej organizacjom społeczno-politycznym, utrzymującym się wyłącznie ze składek członkowskich - 0,90zł.

2. ustalenia wysokości czynszów za dzierżawione grunty na terenie miasta i gminy Ogrodzieniec stanowiące własność gminy obowiązujące w 1998r.

Wysokość czynszu rocznego za 1ar gruntu stanowiącego własność gminy ustalono w następujących wysokościach:

- a) działki do 30 arów powierzchni na terenie miasta - 1,00zł
- b) działki do 30 arów na terenie gminy - 0,70zł
- c) nieruchomości rolne powyżej 30 arów przeznaczone na uprawy rolne na terenie miasta i gminy - 0,42zł

Roczna stawka czynszu dzierżawnego za 1m² gruntu położonego w terenie budowlanym przygrodzonego przez osoby fizyczne została ustalona w wysokości 6zł

Miesięczna stawka czynszu dzierżawnego za 1m² gruntu stanowiącego własność gminy:

- a) pod działalność handlową - 3,00zł
- b) pod działalność imprez artystycznych (cyrk, festyn, zabawa) - 7,20zł
- c) pod działalność przemysłową - 1,50zł
- d) pod działalność usługową - 1,25zł
- e) pod garaże - 1,25zł.

3. ustalenia wysokości opłaty targowej obowiązującej na terenie miasta i gminy Ogrodzieniec w 1998r.

- a) z samochodu o ładowności do 1t (art. spożywcze) - 7,50zł
- b) z samochodu o ładowności do 1t (art. przemysłowe) - 8,50zł
- c) z samochodu o ładowności pow. 1t (art. spożywcze) - 10,50zł
- d) z samochodu o ładowności pow. 1t (art. przemysłowe) - 13,00zł
- e) z wozu konnego - 6,00zł
- f) z ciągnika - 7,50zł
- g) ze straganów przenośnych, stolików itp. 7,50zł
- h) od sprzedaży "z ręki" - 1,50zł

Opłatę targową pobiera się od osób dokonujących sprzedaży na targowiskach, bazarach, placach, również w czasie trwania imprez typu odpusty, festyny itp. Wpływy z opłaty stanowią dochód gminy.

4. ustalenia stawek podatków od środków transportu za rok 1998

- od autobusów oraz samochodów ciężarowych przystosowanych do przewozu osób o liczbie miejsc do siedzenia łącznie z miejscem kierowcy
- a) do 15 osób - 240,0 zł
- b) powyżej 15 do 30 osób - 456,00zł
- c) powyżej 30 osób - 1.032,00zł
- od samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych o ładowności samochodu lub nacisku na siodło ciągnika
- a) pow. 2t do 4t łącznie 350,00zł
- b) pow. 4t do 6t łącznie 504,00zł
- c) pow. 6t do 8t łącznie 600,00zł
- d) pow. 8t do 10t łącznie 870,00zł
- e) powyżej 10t 1.520,00zł
- od ciągników balastowych 1.308,00zł
- od przyczep i naczep
- a) o ładowności pow. 5t do 20t łącznie 276,00zł
- b) o ładowności powyżej 20t 336,00zł

Z podatku zwolnione zostały pojazdy należące do OSP oraz samochody stanowiące własność gminy.

5. ustalenia stawek podatku od nieruchomości obowiązujących na terenie miasta i gminy Ogrodzieniec w 1998r.

a) od budynków mieszkalnych lub ich części za 1m² powierzchni użytkowej - 0,25zł

b) od budynków lub ich części związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna oraz części budynków zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej za 1m² - 9,00zł

c) od pozostałych budynków lub ich części za 1m² powierzchni użytkowej - 2,40zł

d) od wartości budowli związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - 2%

e) od powierzchni gruntów:

- związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej

za 1m² - 0,32zł

- grunty pozostałe za 1m² - 0,03zł

- grunty użytkowe rono - 0,01zł

Z podatku od nieruchomości zwolniono:

a) lokale wraz z gruntami administrowane przez ZOZ w Zawierciu

b) zakłady i jednostki budżetowe, finansowane z budżetu samorządu terytorialnego

c) budynki i ich części wraz z gruntami zajętymi na potrzeby remizo-sświetlic

Osoby fizyczne i prawne prowadzące działalność gospodarczą w lokalach należących do podmiotów wymienionych w punktach a), b), c) zobowiązane są do płacenia podatku wg stawek określonych powyżej.

6. ustalenia opłat za korzystanie z Cmentarzy Komunalnych i urzędzeń cmentarnych na terenie miasta i gminy (ze szczegółowym cennikiem można się zapoznać w Zakładzie Komunalnym).

7. ustalono wysokość prowizji z tytułu prowadzenia przez Urząd Miasta usług paszportowych w wysokości 10 zł od każdego wydanego paszportu.

Rada Miejska uchwałą przyjęła ponadto Statut Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Ogrodzieńcu.

Rada przyjęła również Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 1998 dla miasta i gminy Ogrodzieniec i powołała Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (treść programu wraz z komentarzem, Gazeta opublikuje w styczniowym numerze).

Następne, ostatnie w tym roku posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się 29.12.1997r.

D.C.

Spostrzeżenia z Cubatej**- 504 m n.p.m.****A może by - tak ?
LATO Z RADIEM !!!**

Najlepsze warunki do organizowania wielkich imprez kulturalnych w plenerze, wśród naturalnej scenarii skał i ruin na Jurze mają dwie miejscowości. Są to:

- Olsztyn k/Częstochowy
- Podzamcze k/Ogrodzieńca

Dlatego warto zaprosić w 1998 r. na gościnne występy do Podzamcza, Polskie Radio Program I ze swą popularną i lubianą przez słuchaczy audycję LATO Z RADIEM.

Redakcja Radia z prowadzącym profesjonalnie audycję Zygmuntem Hajzerem, w swym programie reprezentuje m.in. zawodowe zespoły muzyczne z wokalistami oraz znanych i ciekawych ludzi z terenu, na którym występują.

Dla uatrakcyjnienia tej imprezy "gwoździem" programu mógłby być wybór MISS JURY 98.

W organizację tej imprezy może śmiało włączyć się Redakcja Gazety Ogrodzieńskiej, a także Związek Gmin Jurajskich.

Występ ten poprzedzony odpowiednią reklamą, jak potężny magnes ściagnąłby tłumy widzów z Zagłębia i Śląska - a także z całej Jury. Impreza ta zorganizowana w okresie letnim, w wolną sobotę i organizowana przy ładnej, bezdeszczowej pogodzie, z pewnością "wypaliliby" pod względem artystycznym.

Tadeusz Jaros

Pomóż innym

W każdym człowieku są niezmierzone pokłady dobroci. Na co dzień jesteśmy zbyt zabiegani, aby tę dobroć wydobyć z siebie. Być może nie zauważamy wokół siebie ludzkiej biedy, zagubienia a często nawet tragedii.

My, jako pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej tę biedę widzimy na co dzień. Staramy się pomagać wszystkim, którzy tej pomocy potrzebują, ale często brakuje środków.

Dlatego też, podejmujemy inicjatywę uruchomienia konta dla biednych, na które ludzie dobrej woli i o wielkim sercu będą mogli wpłacać środki finansowe.

Wykorzystane one zostaną na:

- "Mikołajkowe prezenty" dla dzieci z rodzin najuboższych i dysfunkcyjnych
- organizację "Wigilii dla samotnych"
- dofinansowanie ferii zimowych i kolonii letnich
- dofinansowanie kosztownego leczenia poważnie chorych dzieci

Pomoc, jaką mamy nadzieję uzyskamy tą drogą, pozwoli naszym podopiecznym przetrwać trudne chwile i zapewne wywoła niejedną uśmiech na twarzach dzieci.

W ICH IMIENIU I SWOIM SERDECZNIE
DZIĘKUJEMY.

Konto o nazwie "DAR SERCA"

B.S. OGRODZIENIEC

84421010-36200-2-01-1573

Pracownicy OPS

ZNOWU ZASYPAŁO

Wyglądając przez okna naszych domów i biur zapewne wszyscy zauważyliśmy, że zima zagościła w całej swojej okazałości w realiach naszego życia. Śnieg i lód pokrył nasze posesje i ulice.

W związku z tym, pragniemy wszystkim mieszkańcom przypomnieć, że zgodnie z art.5, ust1, pkt4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. utrzymaniu czystości i porządku w gminach i zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w Ogrodzieńcu, każdy właściciel lub użytkownik nieruchomości zobowiązany jest do oczyszczania ze śniegu i lodu oraz usuwania błota i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż własnej nieruchomości. Zgodnie z tymi aktami prawnymi, kto nie wykonuje obowiązków określonych powyżej podlega karze grzywny.

Ponadto konsekwencją niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązku sprzątnięcia, odśnieżania chodników i likwidowania śliskości jest odpowiedzialność odszkodowawcza, którą właściciel (użytkownik) nieruchomości zobowiązany jest ponieść wobec osób, które doznały szkody na nie uprzątniętym chodniku (np. złamały rękę lub nogę). Odpowiedzialność ta ciąży na właścicielu (użytkowniku) nieruchomości z mocy prawa ustanowionego w Kodeksie Cywilnym.

Mamy nadzieję, że mieszkańcy naszego miasta i gminy są odpowiedzialni i w czasie kontroli nie trzeba będzie pouczać i karać. Sprawa oczyszczania chodników nie powinna być w ogóle obowiązkiem, ale nawykiem wszystkich mieszkańców. Przecież tak na prawdę chodzi w niej o nasze wspólne dobro i bezpieczeństwo. Odśnieżając chodnik wzdłuż nieruchomości umożliwimy korzystającym z niego przechodnią bezpieczne dotarcie do miejsca przeznaczenia. Wszyscy poruszamy się po terenie naszego miasta i gminy i doskonale zdajemy sobie sprawę jak dobrze i bezpiecznie jest przejść odśnieżonym chodnikiem, aniżeli ruchliwą ulicą stwarzając jednocześnie zagrożenie w ruchu drogowym.

Ref. Inwestycji i Ochrony Środowiska

**Wszystkim
strażakom i ich
rodzinom Wesółych
świąt Bożego
Narodzenia oraz
wszelkiej pomyślności w
1998 roku**

**życzy Prezes Zarządu
MGOSP
Jarosław Ciszewski**

ZMIANA SIEDZIBY

Od 1 grudnia Punkt Doradczco - Informacyjny Rejonowego Urzędu Pracy został przeniesiony z budynku starej poczty do Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury. Punkt czynny jest w czwartki i piątki w godzinach od 9.00 do 14.30. Poza przyjęciami bezrobotnych na dodatkowe terminy zgłoszeń prowadzi działalność w zakresie udzielania informacji na temat aktualnych ofert pracy zgłaszanych przez pracodawców do Rejonowego Urzędu

Pracy w Zawierciu i organizowanych przez Urząd kursów. Można tam również uzyskać informacje na temat aktualnie obowiązujących przepisów ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu. W piątki planowane są spotkania w Klubie Pracy, które organizowane są w momencie odpowiedniej ilości zgłoszeń osób chętnych do wzięcia udziału w zajęciach. Udzielanie informacji i zapisy na zajęcia w MGOK w Ogrodzieńcu II piętro w czwartki lub RUP w Zawierciu (p.213).

SAUNA FIŃSKA**CZYNNA: poniedziałek, czwartek, piątek, sobota****16:00 - 20:00**

do 2 osób - 7 zł 3 - 6 osób 17 zł

AEROBIC - poniedziałek, GIMNASTYKA ZDROWOTNA - czwartek

MAMY STRATEGIE

cd ze str. 1

Powinna ona dać odpowiedź na pytania:
 - Co zrobić, aby gmina rozwijała się w kierunku optymalnego zaspokojenia zbiorowych potrzeb lokalnej społeczności?
 - Który kierunek rozwoju przyjąć, aby efekty były optymalne?
 - Co należy zrobić, aby podążać w tym kierunku?

Nasza strategia rozwoju zawiera scenariusze realizacji poszczególnych działań w ujęciu realistycznym dla trzech przedziałów czasowych, a mianowicie: do roku 2000, w latach 2000-2005 i po roku 2005.

W dniu 12.12.1997 podczas sesji Rady Miejskiej został przedstawiony przez specjalistów GIG raport na temat strategii rozwoju gminy. Po dokładnym zapoznaniu się radnych z tymi danymi i dokumentacją ww pracy oraz przedyskutowaniu kwestii Rada przyjęła strategię rozwoju mocą uchwały. Na gwiazdkę oprócz telefonów mamy jeszcze jeden prezent.

J.P

GROMADZIMY DOKUMENTY

Ponownie zwracamy się do mieszkańców miasta - gminy Ogrodzieniec z prośbą o podarowanie ewentualnie udostępnienie za pokwitowaniem posiadanych pamiątek (fotografie, wszelkiego rodzaju dokumenty) dotyczące historii naszego regionu celem zrobienia kopii.

Biblioteka Publiczna dzięki Państwa życzliwości posiada już w swoich zbiorach wiele cennych materiałów. Rok 1998 będzie rokiem uroczystych obchodów 25 lecia odzyskania przez nasze miasto praw miejskich.

Aby zachować w pamięci dzieje naszych bliskich planujemy zorganizowanie kilku wystaw historycznych.

Prosimy o dostarczenie pamiątek rodzinnych do biblioteki centralnej w Ogrodzieńcu, która posiada upoważnienie Pana Burmistrza mgr.inż. Jarosława Ciszewskiego do ich zbierania i przechowywania.

Liczymy na szeroki udział społeczeństwa, w tej akcji.

**OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA
L U D Z I E
I S P R Z E T**

W rozwoju pożarniczych formacji bez względu na ustrój polityczny, system podporządkowania oraz inne uwarunkowania, dwa elementy były i jak sądzę długo będą aktualne a mianowicie ludzie, którzy tworzą jednostki straży ogniowej, później pożarnej i ich sprzęt.

O ludziach zapisano już wiele woluminów i słusznie, bo to ich bezinteresowny wysiłek, poświęcenie i determinacja są podstawą istnienia tych formacji, w których ludzie ludziom czynią dobro. Niestety o sprzęcie straży pożarnych pisze się mało i sporadycznie. Jest to bardzo dziwne, dlatego że strażacy, jak chyba żadna grupa zawodowo, odnoszą się ze szczególnym pietyzmem do posiadanego sprzętu. Nie należą do rzadkości w OSP dwudziesto a nawet trzydziestoletnie samochody i motopompy. Niektóre egzemplarze sprzętu wprost ze służby w podziale bojowym nadają się do muzeum jako eksponaty obrazujące rozwój techniki pożarniczej w minionych latach. Sprzęt to źródło dumy i satysfakcji strażaków i ich jednostek od pierwszych sikawek po współczesne samochody. Chciałbym ze szczególną mocą podkreślić, że pomimo szalonego postępu w technice, jedno w OSP nie zmieniło się od dziesięcioleci, a mianowicie ten szczególnie emocjonalny związek, jaki łączy strażaków z ich sprzętem. To właśnie dzięki niemu może on funkcjonować latami, choć czasami wydaje się to być zupełnie niezrozumiałe dla innych. Sądzę, że wszystkim strażakom bez względu na formację czy przynależność za ten szczególny stosunek do sprzętu należy się wyjątkowe uznanie i szacunek.

Po drugiej wojnie światowej straże pożarne pozostały w zasadzie bez sprzętu, ogołocone z samochodów a nawet sikawek przenośnych czy konnych. Bieda i trudy odbudowy odbiły się w istotny sposób na straży pożarnej. Sprzęt pożarniczy zaczął być budowany i zdobywany w najróżniejszy sposób, głównie przez ambitnych i pełnych poświęcenia działaczy straży pożarnych. Najczęściej w okresie tuż po wojnie budowane były prawie domowym sposobem tzw. samochody zastępcze. Były to najczęściej pojazdy z tzw. wojskowego demobilu z reguły z armii amerykańskiej i na nich to zabudowywano zbiornik, autopompę, motopompę, drabiny, skrytki na sprzęt. Niestety samochody te były z reguły gorsze od budowanych przed wojną przez renomowane już wtedy firmy, niestety tylko zagraniczne. Pomimo bardzo dobrych (jak na ówczesne czasy) własności

trakcyjnych, wartość tych samochodów była niewielka. Dopiero uruchomienie w kraju produkcji własnego podwozia samochodu ciężarowego otworzyło drogę do uruchomienia produkcji seryjnej samochodów gaśniczych. Podkreślenia wymaga również fakt, że był to okres, kiedy w Polsce na podwoziu samochodu marki Star produkowano również drabiny mechaniczne z napędem ręcznym. Wtedy to powstały samochody GBM 2/8 i opracowane zostały założenia samochodu GBAM 2/8-8, który okazał się najlepiej przystosowanym do potrzeb straży pożarnej samochodem gaśniczym. Niestety rozwój techniki pożarniczej stał się problemem marginesowym. Taki stan trwał do początku lat siedemdziesiątych, tj. do pamiętnego pożaru w Rafinerii Nafty w Czechowicach Dziedzicach. Ten pożar i jego tragiczny przebieg uzmysłowiły władzom w kraju, jak rozwój przemysłu i wynikający stąd wzrost zagrożeń odbiegał od możliwości interwencyjnych straży pożarnych. Krótko mówiąc, strażacy ze swoim sprzętem okazali się bezsilni wobec żywiołu, z jakim przyszło im walczyć. Dzięki bezprzykładowemu poświęceniu, męstwu i ryzykując życiem, zwyciężyli, ale za braki w sprzęcie i lekceważenie tego problemu wielu z nich zapłaciło najwyższą cenę - zginęli w płomieniach! Po tych tragicznych wydarzeniach rozpoczęto w kraju, jak na ówczesne czasy bardzo szybko, produkcję dwóch nowych typów samochodów gaśniczych tj. GBA 2.5/16 i GCBA 6/32 czyli Jelcza 005 i Jelcza 004. Te dwa typy samochodów po drobnych zaledwie zmianach konstrukcyjnych były produkowane do połowy lat dziewięćdziesiątych i stanowią do dziś podstawowe wyposażenie straży pożarnej w Polsce. To właśnie tymi samochodami gasi się najwięcej pożarów w naszym kraju. Na zakończenie nasuwa się refleksja, czy tragiczny pożar, jaki miał miejsce w Kuźni Raciborskiej oraz pożary lasów w obrębie naszej Krępy oraz ostatnie dwa lata tj. gradobicie połączone z powodziami i powódź w Ryczowie nie mogłyby chociaż w części zwrócić uwagi na fakt, iż po raz kolejny zagrożenia tak dalece odbiegały od możliwości technicznych straży, że istnieje realna możliwość powtórzenia się nieszczęśliwej historii.

Pominałem różnice i problemy, jakie występują pomiędzy wyposażeniem ochotniczych i zawodowych straży pożarnych, uważam bowiem, że w Polsce jest jedno pożarnictwo, a technika, która mu służy musi być taka sama, bo nie ma gorszych i lepszych strażaków.

Komendant MG-ZOSP
w Ogrodzieńcu
Henryk Karcz

“Porozmawiajmy o zdrowiu ...”

Recepta na zdrowie
prof. W. Zatońskiego.

Być może niektórym z czytelników wyda się nietaktem fakt, że w okresie świąt Bożego Narodzenia, kiedy apetyty trudno pohamować, piszę o racjonalnym odżywianiu się. Sądzę, że w pewnym wieku każdy śmiertelnik zaczyna myśleć inaczej i próbuje budować swoje zdrowie. Naukowcy całego świata próbują opracować proste recepty, jak budować zdrowie. Bardzo wyrazista i obrazowa jest piramida żywnościowa oparta na najnowszych badaniach medycznych w Uniwersytecie Harvardzkim. Piramida zdrowia ilustruje głównie strukturę odżywiania się, lecz równocześnie uwzględnia codzienny wysiłek fizyczny.

Głównym przesłaniem, o którym powinniśmy pamiętać jest myśl: “nasz sposób odżywiania musi wrócić do swoich korzeni”.

Podstawę naszej stawy powinny stanowić pokarmy pochodzenia roślinnego czyli produkty zbożowe, kasze, ryż, ziemniaki oraz świeże owoce i warzywa. Sądzę, że warto chwilę zastanowić się nad swoim żywieniem. Być może, z pomocą piramidy zdrowia uda nam się cokolwiek zmienić. Życzę zdrowia i smacznego!



Punkty karne za wykroczenia drogowe

Nowe prawo o ruchu drogowym wprowadza zmiany w sposobie naliczania i egzekwowania punktów karnych za wykroczenia drogowe. Za określone naruszenie przepisów policjant wpisze do ewidencji odpowiednią liczbę punktów w skali od 1 do 10. Punkty karne wpisane do ewidencji zostaną usunięte z niej dopiero po upływie roku od dnia otrzymania. Jeżeli pierwsze punkty otrzymaliśmy np. 5 stycznia 98 roku, to będą one figurować w rejestrze przez cały rok.

Dotychczas gdy kierowca zebrał 21 punktów, otrzymywał wniosek o

Logopedyczne ABC - cd

Najczęściej występujące trudności artykulacyjne	Charakterystyka trudności
NIEPRAWIDŁOWA WYMOWA GŁOSEK s, z, c, dz	
zastępowanie ich przez sz, ż, cz, dż, ś, ź, ć, dź	W czasie artykulacji język znajduje się między zębami W czasie wymowy język skręcony w bok, nieprzyjemny poświsł
wymowa międzyzębowa	
wymowa boczna	
NIEPRAWIDŁOWA WYMOWA GŁOSEK sz, ż, cz, dz	
zastępowanie ich przez s, z, c, dz, ś, ź, ć, dź	jak wyżej jak wyżej
wymowa międzyzębowa	
wymowa boczna	
NIEPRAWIDŁOWA WYMOWA GŁOSKI r	
zastępowanie jej przez l lub j	jak wyżej jak wyżej Drży tylna ściana gardła zamiast czubka języka Drży języczek przy podniebieniu miękkim zamiast czubka języka Drżą policzki zamiast czubka języka Drżą wargi zamiast czubka języka
wymowa międzyzębowa	
wymowa boczna	
r gardłowe	
r francuskie	
r policzkowe	
r wargowe	
NIEPRAWIDŁOWA WYMOWA GŁOSEK k, g	
zastępowanie ich przez t, d	jak wyżej
wymowa boczna	
UBEZDŹWIĘCZNIANIE	
Głoski dźwięczne: b, bi, g, gi, z, zi, dz, dzi, w, wi, dż, ź, d zamienione na odpowiednie bezdźwięczne: p, pi, k, ki, s, si, c, ci, f, fi, cz, sz, t, np. woda = fota, żaba = szpa	

sprawdzenie kwalifikacji od urzędnika z wydziału komunikacji. Dopiero po pewnym czasie (po dopełnieniu formalności) prawo jazdy zostało odebrane. Niektórzy kierowcy, mając na koncie nawet 50 punktów, poruszali się bezkarnie. Teraz nowy kodeks zezwala na zabranie prawa jazdy bezpośrednio przez funkcjonariusza podczas kontroli drogowej, gdy okaże się, że został przekroczony limit punktów. W praktyce policjant drogą radiową może sprawdzić w ewidencji komputerowej liczbę punktów. Gdy okaże się, że na koncie znajdują się 24 punkty, wówczas policjant za pokwitowaniem może odebrać prawo jazdy. Nowością jest przepis dotyczący tzw. “świeżych kierowców”. Jeżeli w okresie 1 roku od daty wydania prawa jazdy osoba ta zgromadzi na swoim

koncie 20 punktów, policjant może również zatrzymać prawo jazdy.

Od nowego roku - na wzór Austrii, Stanów Zjednoczonych - “przestępcy drogowi” będą mogli zmniejszyć swoją liczbę punktów poprzez udział na własny koszt w szkoleniu. Przepis ten nie dotyczy kierowców posiadających prawo jazdy poniżej jednego roku. Sposób naliczania punktów, warunki i sposób prowadzenia ewidencji oraz liczbę punktów odejmowanych z tytułu odbytego szkolenia ma określić minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem transportu i sprawiedliwości. Nie ustalono również, czy dotychczas zebrane punkty będą zlikwidowane od nowego roku.

Na podstawie “Auto ŚWIATA”
Łukasz Raczek

B R A C T W O **R Y C E R S K I E**

Dnia 6.12.1997 r. delegacja Klubu Polskiej sztuki walki SIGNUM POLONICUM w osobach: mgr Zbigniew Sawicki - prezes Klubu i Marek Kuśmierski - Bractwo Rycerskie Ziemi Ogrodzienieckiej przebywała jako obserwator na Zjeździe Kapituły Jesiennej Bractw i Stowarzyszeń Rycerskich na zamku w Gniewie.

Kapituła zebrała się w sprawie przyjęcia nowych bractw, rozpatrzenia spraw bieżących rycerstwa polskiego, zasad nadawania znaków herbowych, ale przede wszystkim ustalenia kalendarza spotkań i turniejów w nadchodzącym 1998 roku.

Obecnie rycerstwo polskie skupione jest w różnych bractwach, stowarzyszeniach i grupach od kilku do kilkunastu osób. Prym wiedzie tu północ kraju, a zwłaszcza ośrodki w Gdańsku i Gniewie. Również Warszawa jest tu mocna. W większości są to bractwa działające od początku lat dziewięćdziesiątych.

Pojawienie się w Kapitułe Klubu polskiej sztuki walki SIGNUM POLONICUM, który zrzesza trzy bractwa: Krakowskie Bractwo Rycerskie, Bractwo Rycerskie Ziemi Ogrodzienieckiej i Bractwo Szwoleżersko-Legionowe Signum Polonicum w Myszkowie, było wielką nowością i zdecydowanym zaskoczeniem dla uczestników Kapituły zwłaszcza, że Klub Signum Polonicum kultywuje tradycje rycerskie już od 1986 r., a sztukami walki w formie zorganizowanej zajmuje się od 1981 r.

Prezentacja działalności Klubu, a zwłaszcza sztuka walki, którą Klub propaguje, przez prezesa i twórcę Signum Polonicum pana Zbigniewa Sawickiego wywarły duże wrażenie i zdecydowanie wpłynęły na stanowisko bractw i Kapituły na przyjęcie oferty zorganizowania pod nazwą Turnieju 80-cio lecia (z okazji 80-tej rocznicy odzyskania niepodległości) został wpisany do kalendarza imprez pod datą 31.07-12.08.1998 r. Swoją udział zapowiedziało wiele bractw z całego kraju.

Ze swej strony zdajemy sobie sprawę z wagi tego wydarzenia, tak dla nas jak i dla całej gminy i regionu, wszak przecież będzie to największa impreza tego roku na południu kraju. W naszych działaniach liczymy na szerokie wsparcie władz miejskich, gminnych i regionalnych, bez których ta impreza nie będzie możliwa do zrealizowania, zwłaszcza, że jest to szansa aby stała się ona imprezą cykliczną, która promować będzie nasz region, gminę i całą Jurę.

Poza tą imprezą Bractwo Rycerskie Ziemi Ogrodzienieckiej będzie współorganizatorem obchodów Konstytucji 3-go Maja (festyn patriotyczny w dniu 2.05.1998 r. na zamku w Ogrodzieńcu) oraz gonitw i sprawności rycerskich w dniu 15.08.1998 r. również na zamku w Ogrodzieńcu. **ZAPRASZAMY.**

M. Kuśmierski

Związek ciągle się rozwija **WALNE ZGROMADZENIE**

W dniu 16.12 br. w Ogrodzieńcu odbyło się zgromadzenie ogólne ZGJ. W ubiegłym roku Związek ochodził uroczyste jubileuszową piątą rocznicę swojego istnienia. Ostatnie obrady prowadził przewodniczący p. Adam Markowski, który na wstępie zrelacjonował działalność Związku w 1997 roku. Podstawowym celem tej organizacji jest promocja turystyczna Jury Krakowsko - Częstochowskiej. Jedną z tych form jest uczestnictwo w targach zarówno krajowych jak i zagranicznych, gdzie Związek ma okazję zaprezentować swoje wydawnictwa (foldery, plakaty, atlasy, albumy, pocztówki i inne gadżety). W bieżącym roku ZGJ swój udział zaznaczył kolejno na targach: ITB Berlin, Glob w Katowicach, Agrotur - Częstochowa, TT Warsaw - Warszawa, Tour Salon - Poznań. Związek posiada bogatą ofertę wydawniczą, ostatnio wydał ciekawy album w wersji polsko - angielskiej, gdzie zawarł charakterystykę przyrodniczo - zabytkową, uatrakcyjnioną fotografiami wszystkich gmin województwa katowickiego, krakowskiego, częstochowskiego, które są członkami ZGJ. Jak co roku i teraz Związek wydrukował firmowe kalendarze z przepięknymi fotosami Tomasza Gębusia. Związek w swej działalności dba również o integrację mieszkańców zrzeszonych gmin. Przykładem tego jest coroczna organizacja Złotów Młodzieży Gmin Jurajskich, w czasie których młodzież ma możliwość wykazania się w różnych dziedzinach sportowych i artystycznych. Ale nie tylko najmłodszy mogą się wykazać, na Złotach przewidziane są również konkursy dla wójtów (burmistrzów, prezydentów). Na ostatnim Zlocie, który odbył się w Janowie przedstawiciele władz samorządowych mieli okazję zaprezentować się w konkurencji wójt - turysta. Związek dopracował się własnego

filmu reklamowego o Jurze. Na uwagę zasługuje fakt, że film ten otrzymał wyróżnienie na I Ogólnopolskim Przeglądzie Turystycznych Filmów w Warszawie. Ważną inicjatywą Związku jest rozpoczęcie cyklu konferencji na temat "Linia Warowni Jurajskich". Pierwsze spotkanie odbyło się 16.10 br. w Pieskowej Skale, na które przybyły osoby zainteresowane ochroną środowiska i walorów przyrodniczych Jury, a także osoby mające wpływ na formę zagospodarowania ruin na Wyżynie. Uczestniczyli w nim także przedstawiciele gmin posiadających na swoim terenie obiekty zabytkowe, które powinny być zagospodarowane turystycznie. Konferencja pozwoliła na określenie stanu faktycznego obiektów turystycznych na Jurze, w szczególności ruin zamkowych, a także możliwości poprawy ich stanu i udostępnienie większej liczbie zwiedzających.

Związek jest organizacją prężnie działającą i ciągle rozwijającą się. W tym roku do ZGJ przystąpiły cztery gminy: Żarnowiec, Krzeszowice, Przysów i Wielka Wieś, co stanowi liczbę 26 gmin członkowskich. Celem Związku jest wspomniana wyżej szeroka promocja turystyczna Jury Krak.-Częst. poprzez różnego rodzaju akcje poparte współpracą ze środkami masowego przekazu. Związek jest również otwarty na wszelkie działania płynące z zewnątrz. Utrzymuje kontakty z partnerami krajowymi, zagranicznymi, uczestniczy w inicjatywach mających na celu dobro i rozwój swej organizacji. Takim najnowszym akcentem działalności ZGJ było przystąpienie w dniu 18.12 br. do Jurajskiej Agencji Rozwoju Turystyki, spółki która ma zadanie tworzenie i wspieranie projektów rozwoju przemysłu turystycznego na Jurze.

J.P

SYTUACJA **NA DROGACH**

Według statystyk Biura Ruchu Drogowego KG Policji sytuacja na polskich drogach systematycznie ulega pogorszeniu. Notuje się ciągły wzrost liczby wypadków i kolizji, w których coraz więcej osób zostaje rannych lub ginie na miejscu. Tylko w październiku doszło blisko 6,5 tys. wypadków, w których zginęło 609 osób, a prawie 8 tys. zostało rannych. W porównaniu z analogicznym okresem

ubiegłego roku oznacza to wzrost: liczby wypadków o 2 %, liczby rannych o 2 % i ofiar śmiertelnych aż o 12 %. Od początku roku śmierć na drogach poniosło blisko 4300 osób, czyli prawie o 19 % więcej niż w roku ubiegłym. W tym okresie zatrzymano też ponad 189 tys. kierowców prowadzących pojazdy pod wpływem alkoholu. W 18 % wszystkich wypadków ich sprawcami byli właśnie nietrzeźwi kierowcy.

Na podstawie "Auto ŚWIATA"
Łukasz Raczek

"Że ja żyję to cud" cd

opowiada por. Grzegorz Korczak

Przyjechała Komisja do naszej jednostki. Wszyscy oficerowie mieli się do niej zgłosić. Melduję się!

Płk Lubański opowiada o mnie: Por. Korczak zasługuje na wyjazd do Wyższej Akademii Wojennej w Moskwie.

Gen. Bardziłowski proponuje, abym pojechał już w randze kapitana. W końcu czterech z pułku byłoznaczonych na wyjazd, w tym ja. Ale rozmawiamy z moim przyjacielem Leoniukiem. Pytam go. Jedziemy? Mało ci czarnego chleba i poniewierki w Rosji? Jak nas wojna nie wykończyła to oni nas wykończą. Zbił mnie z tropu. Odmawiając obaj wyjazdu. Dwóch pozostałych pojechało. Wrócili po roku jako majorzy z przydziałem na dowódców batalionów. Nam od tej pory odmawiano awansów. Dostałem urlop. Byłem gotowy do wyjazdu. Nam urlop cofnięto. Podobno w Stryju grasowały bandy!!! Skierowano mnie do rozminowania. Pierwszy był Wrocław. Rozminowałem były sztab armii niemieckiej. Min było tam mało, ale robotę trzeba było zrobić. Potem pojechałem z całą kompanią do lasów pszczyńskich. Miałem zdobytego na Niemcach konia pod siodło, konia do kuchni i dwa konie do taboru. Zgłosiłem się do gminy i tam otrzymałem kwaterę oraz informacje co jest do rozminowania. Potem Rybnik, Żory, gdzie zamówiłem sobie były u rodziny szewskiej, u której mieszkalem. Pierwszy raz spotkałem się z gwarą śląską, w lasach pszczyńskich zginął na minie nam sanitariusz. Staną na minie przeciwczołgowej i nie umiał się odpowiednio zachować. Miny te mają duże opóźnienie i wybuchają go góry. Urwało mu nogi i zmarł na miejscu. Do wykrywania min mieliśmy poszukiwacze min, które gwizdały, gdy saper trafił na minę. Potem były Herby Stare i Herby Nowe. W Zawierciu usuwaliśmy ładunki zgromadzone na byłym przejaździe. 12 września 1945 roku przyjechałem do Ogrodzieńca. Skierowano mnie na kwaterę do Krawczyka (przyszłego mego teścia). Było to w 4-ry dni po pogrzebie mego szwagra. Moja kompania kwaterowała w "Czerwonym Krzyżu" (dzisiaj Straż). Inni kwaterowali u W. Molendy (dzisiaj sklep rowerowy) jeszcze inni u Gajdy kominiarza na ulicy Sienkiewicza. Do rozminowania była duża ilość amunicji zgromadzonej na podwórku mego teścia. Również w Zawierciu rozminowywałem park. Niewypały, miny wywoziliśmy na Borowe Pole i tam zrywaliśmy je o godzinie 15.30. Mieszkańcy o tej godzinie mieli otwierać okna.

W Niegowonicach rozminowywałem łąki. Wtedy tamtejszy ksiądz proboszcz niegowonicki prosił mnie, abym pomógł przy budowie studni koło kościoła. Moi saperzy pomogli: za to proboszcz ugościł nas świeżą kaszanką i niegowonickim bimbrem. Zimą roku 45 na 46 byliśmy w jednostce w Brzegu. Wiosną broniliśmy mostów na Odrze. Był wtedy taki zwyczaj w wojsku, że na apelach śpiewaliśmy rotę "Nie damy ziemi skąd nasz ród". Podeszła do mnie babcia "Śpiewacie rotę, a ja jestem ze Lwowa" tam też jest Polska. My jesteśmy do obrony granic, ale do ustalenia ich jest Roosvelt, Churchill i Stalin, niewiele mamy do powiedzenia. W 1946 roku dostałem przydział do budowy granicy Polsko - Rosyjskiej. Budowałem pas neutralny i wieże, wartownie w okolicy Włodawy. W lipcu 1946 roku ożeniłem się w Ogrodzieńcu. Będąc we Włodawie dostałem list, że moja żona jest w szpitalu. Wracam do Wodawy. Z Zawiercia jadę pociągiem do Chełma. Z Chełma już autobusem prywatnym o 14.30 pojechałem do Włodawy. Po 20 km w lesie zatrzymuje nas partyzant i każe wysiadać z autobusu. Wcześniej już zatrzymano trzy samochody wojskowe. Panie poruczniku proszę pokazać dokumenty. Wyjmuję książeczkę wojskową. Oficer bez dystynkcji, przystojny, wysoki blondyn mówi: Panie poruczniku pan z nami zostanie. Nie wolno panu jechać do Włodawy. Był to (W.I.N). Mieli zamiar jechać do Włodawy i odbić więzienie i napełnić ———. Zostawili nas, wskoczyli do samochodów i autokaru. Po krótkim czasie było słycać wybuchy i strzelaninę. Zaskoczyli milicję, pocztę, więzienie i UB. Wypuścili 920 więźniów partyzantów. Wszyscy, którzy mieli legitymacje partyjne byli zabici, na UB również. Na drugi dzień wzywają mnie na UB. Ktoś doniósł, że byłem wtedy w lesie. Przesłuchiowano mnie przez tydzień w końcu wylądowałem w szpitalu. Na szczęście w lesie nie miałem broni bo za zabranie jej był wyrok 2 lata. W wojsku byłem do 1949 r. Po przejściach we Włodawie chciałem opuścić wojsko. Tak zakończyła się moja droga.

W imieniu czytelników bardzo dziękuję Panu porucznikowi za opowiedzenie nam swojej historii. Składam Panu Serdeczne Życzenia Świąteczne i Noworoczne. Życzę szybkiego powrotu do zdrowia.

A. Derda

ROZMAITOŚCI

Laserowe obrazki przed oczami

Męczące wpatrywanie się w migające ekrany już wkrótce będzie należeć do przeszłości. Firma Micro Vision z Seattle opracowała technikę laserową, umożliwiającą przekazywanie obrazu bezpośrednio na siatkówkę oka.

Promień laserowy, emitowany przez specjalny hełm, poprzez źrenicę trafia na receptory wzroku. Przemyka przez komórki nerwowe 30 tysięcy razy na sekundę i wytwarza niezwykle ostry obraz, pojawiający się ok. 70 cm przed oczami patrzącego. Promień laserowy jest ubogi w energię, toteż, jak zapewniają wynalazcy, nie szkodzi oczom. Projektor ma tak małą masę, że może zostać zainstalowany nawet na oprawce okularów. Szkła służą wtedy jako powierzchnie odbijające.

Ta technika projekcyjna przyczyni się do udoskonalenia gier komputerowych i ułatwi chirurgom operacje endoskopowe. Dzięki zastosowaniu tego urządzenia żołnierze będą mogli oglądać w trakcie marszu zdjęcia pól minowych - w ten sposób przejdą bezpiecznie przez zaminowany teren.

**SPRZEDAŻ PLYTEK
MROZOODPORNYCH
GRES
ORAZ CERAMIKI
LAZIENKOWEJ
W SZEROKIM
ASORTYMENCIE**

**NISKIE CENY
HURT, DETAL, VAT**

**ZAPRASZAMY CODZIENNIE
W GODZ. 16.00 - 20.00**

D.P. MIKULSCY
42-440 OGRODZIENIEC
UL. SIENKIEWICZA 16A, TEL. 284

Sezonowa obniżka cen.

**Ceny płytek gresowych
już od 19 zł/m²**

**Sprzedam M-3 (43 m³) w Zawierciu
tel. 216-65 w.7
Biuro Podróży AMIGA
ul.3-go Maja 85**

Zakład Fotograficzny
Marek Piaskiewicz
Pl. Piłsudskiego 17

Zaprasza Naszych Klientów na
losowanie "Nagrody Roku"
które odbędzie się w zakładzie
dn. 6.01.1998 o godzinie 16.00

W tym roku - nagrodą jest
aparat "Cannonmate 500"
automat z datownikiem.

Zdjęcia ślubne fotografujemy
już w nowej szacie graficznej.

ZAPRASZAMY

W Nowym 1998 Roku
Wszystkiego Najlepszego
wszystkim swoim Klientom
życzy właściciel
Marek Piaskiewicz

FILIA W RYCZOWIE

Dyrekcja Biblioteki Publicznej
Miasta i Gminy Ogrodzieniec informuje, że
nastąpiło połączenie filii bibliotecznej w
Ryczowie z biblioteką szkolną. Nowa
placówka publiczno-szkolna rozpocznie
działalność 5 stycznia 1998 roku w
odnowionym lokalu w budynku Szkoły
Podstawowej w Ryczowie.

Biblioteka będzie czynna zarówno
w godzinach pracy szkoły jak i w godzinach
popołudniowych, obsługiwana będzie
przez pracownika biblioteki szkolnej.
Szczegółowy harmonogram pracy i bliższe
dane o tej placówce zamieścimy w
następnym numerze Gazety
Ogrodzienieckiej.

**Zapraszamy do korzystania z
naszych bogatych księgozbiorów.**

Staropolskim obyczajem, kiedy w
Wilię gwiazdka wstaje, Nowy Rok zaś
cyfrę zmienia, wszyscy wszystkim ślą
życzenia. Przy tej pięknej sposobności i
my życzymy Wam radości, aby wszystkim
się darzyło, z roku na rok lepiej było.

**Mitych, wesółych Świąt Bożego
Narodzenia oraz zdrowia, szczęścia i
wszelkiej pomyślności w Nowym
Roku Mieszkańcom miasta i gminy
Ogrodzieniec życzą bibliotekarze.**

MGOK ZAPRASZA

Kurs tańca towarzyskiego
dla miłośników tańca

Małe formy taneczne
dla lubiących ruch i muzykę

Bractwo Rycerskie
dla osób kultywujących tradycje
narodu polskiego

Plastyka
dla estetów kochających piękno

Rytmika dla maluchów
zajęcia umuzykalniające dla dzieci

Zajęcia teatralne
dla wielbicieli sztuki słowa i teatru

Nauka gry na instrumentach muz.
dla miłośników muzyki

Aerobic
dla pań dbających o dobrą
figurę i samopoczucie

*Zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia, smacznego
wigilijnego jada oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku
życzy dyrekcja i pracownicy MGOK.*

ROZMAITOŚCI

Domowe studio wideo

Zwykły domowy PeCet może zmontować
film nagrany amatorską kamerą wideo,
wyposażyć go w tytuł, napisy i czołówkę a
nawet dodać efekty specjalne. Trzeba
tylko kupić i włożyć do wnętrza komputera
kartę AV Master z odpowiednim
oprogramowaniem.

Po "przegranii" fragmentów filmu z kasety
wideo na twardy dysk można wyczytnąć z
nimi przeróżne cuda - np. obracać i
zniekształcać poszczególne klatki,
zmieniać tło, włożyć fragment jednego z
filmów w małe okno, które może
przesuwać się na tle zupełnie innego filmu.
Ścieżkę dźwiękową również możemy
dowolnie dobierać. Istnieje możliwość
dogrania i zamiany dźwięków, które się źle
nagrały.

Korzystając z AV Master mamy możliwość
zmontowania swojego własnego filmu do
programu telewizyjnego "Ukryta kamera".
Gotowy film trzeba z powrotem nagrać na
kasetę VHS.

Produkt ten polecany jest zwłaszcza
małym studiom wideo, zawodowo
filmującym chrzciny, wesela i rodzinne
uroczystości. Z pewnością będzie je stać
na wydatek ok. 1,5 tys. marek, bo tyle
kosztuje karta i oprogramowanie.
Dystrybutorem jest warszawska firma
Positive Charge.

Nawigacja satelitarna w samochodzie

Systemy nawigacji satelitarnej
najprawdopodobniej już w ciągu kilku lat
staną się standardowym elementem
wyposażenia samochodu.

GPS (Global Positioning System) pozwala
określić aktualne położenie z dokładnością
do kilkudziesięciu metrów. Powstał w
połowie lat '80, przed kilkoma laty trafił do
samochodów. Przydaje się zwłaszcza na
bezdrogach, w dużych miastach i na
drogach szybkiego ruchu. Dzięki niemu
możemy śmigać po nieznanym nam
zaułkach ze swadą miejscowego
taksówkarza (badania wykazują, że
kierowcy tracą ok. 20 % czasu błędząc lub
wybierając niewłaściwą trasę). Jeśli
kierowca się zagapi i np. nie zjedzie w porę
z autostrady, to komputer podpowie
optymalne rozwiązanie. Doskonale
orientuje się we wszelkich objazdach, wie,
które ulice są jednokierunkowe, potrafi
wybrać najkrótszą lub najszybszą drogę
do zadanego miejsca - to wszystko dzięki
precyzyjnej, elektronicznej mapie wgranej
do pamięci komputera. Niestety, nie
powstały jeszcze odpowiednie programy
na CD-ROM-ach pozwalające korzystać
z systemu nawigacyjnego w Polsce. Co
innego na Zachodzie. W największych
limuzynach BMW - w modelach 740i, 750i
- urządzenia nawigacji satelitarnej
montowane są fabrycznie. Dostaniemy je
również w Toyocie E-com. Można je także
kupić oddzielnie i zainstalować w każdym
niemal samochodzie. Na rynku dostępne
są modele kilku firm, np. Alpine (CVA-
1000E Ai-NET), Grundig (Pilot System
GPS 1) i Sony.

P i e ś ń bożonarodzeniowa

Co roku w wigilijną noc w wielu domach i kościołach na całym świecie rozbrzmiewa melodia najpiękniejszej z kolęd, jakie dotąd skomponowano. Jej niezwykły urok, w połączeniu z tajemniczym misterium tej nocy, często sprawia, że człowiek choć na chwilę staje się lepszy. Tą kolędą jest "Cicha noc".

Pieśń narodziła się w przeddzień Wigilii przed 175 laty w maleńkiej, cichej wiosce Oberndorf, położonej niedaleko Salzburga, tuż przy granicy austriacko-bawarskiej. Zanim to jednak nastąpiło, wikary parafii św. Mikołaja, Josef Mohr, w czasie ostatniej próby chóru przed uroczystą pasterką, z przerażeniem odkrył, że organy zostały uszkodzone przez ... myszy. Ponieważ szybka ich naprawa nie była możliwa, zanosilo się na to, że w święta nie zabrzmie w kościele muzyka organowa. Zmartwiony wikary udał się po radę do swojego przyjaciela, Franza Grubera, który był organistą i nauczycielem w sąsiedniej wiosce Arnsdorf. Wspólnie uradzili, że parafianom pozbawionym tradycyjnej muzyki należy się w tej sytuacji jakaś rekompensata, chociażby nowa, prosta i melodyjna pieśń. W ciągu paru godzin wikary Josef Mohr ułożył kilkustrofowy wiersz o Dzieciątku narodzonym w cichą i świętą noc w betlejemskiej stajence, a organista Franz Gruber skomponował melodię. W czasie Pasterki odbyło się prawykonanie "Pieśni bożonarodzeniowej" (tak zatytułowali ją twórcy). Śpiewał kompozytor wspierany przez chór dziecięcy, a akompaniował mu na gitarze wikary. Zgromadzonym w kościele parafianom nowa pieśń bardzo się spodobała. Śpiewali ją potem nie tylko w kościele, ale i w swoich domach. Nikt wówczas nie przewidział, że ta prosta kolęda podbije świat, że stanie się nieśmiertelna.

Po kilku latach kolęda wywędrowała z Oberndorfu wraz z mistrzem Karlem Mauracherem, który ją usłyszał i zanotował, instalując w kościele św. Mikołaja nowe organy. Wkrótce była już popularna w Zillertal, miasteczku mistrza, a stamtąd zabrali ją do Lipska i Drezna wędrowni rzemieślnicy. Tam też po raz pierwszy ukazały się w druku słowa i nuty kolędy, nazywanej już "Stille Nacht". W niedługim czasie stała się ulubioną pieśnią króla pruskiego Fryderyka Wilhelma IV i jego poddanych. Na długo przedtem, zanim miliony ludzi na całym świecie usłyszały kolędę przez radio i z płyt, znana już była w krajach europejskich i Stanach Zjednoczonych, a także, dzięki misjonarzom, wśród ludów Afryki, Indii i Ameryki Południowej. Jej słowa

przetłumaczono na ponad sto języków. Śpiewali ją w swojej mowie ludzie z dalekiej Północy i skwarne Południa. Josef Mohr i Franz Gruber nie dożyli światowego sukcesu swej kolędy. Sławna stała się natomiast wioska Oberndorf. W miejscu, gdzie kiedyś stał kościół św. Mikołaja, jej mieszkańcy zbudowali w 1937 roku kaplicę i nazwali ją "Cicha Noc". Stoi tam do dziś. Co roku w czasie świąt Bożego Narodzenia do Oberndorfu zjeżdżają turyści z całego świata, aby wysłuchać najpiękniejszej kolędy w miejscu jej narodzin. W niewielu śpiewnikach można znaleźć słowa tej kolędy - przytaczam je w całości: "Cicha noc"

*Cicha noc, święta noc
pokój niesie ludziom wszem,
a u zlobka Matka Święta
czuwa sama uśmiechnięta
nad Dzieciątka snem.*

*Cicha noc, święta noc,
Pastuszkowie od swych trzód
biegną wielce zadziwieni,
za anielskich głosem pieni,
gdzie się spełnił cud.*

*Cich noc, święta noc!
Narodzony Boży Syn.
Pan Wielkiego Majestatu
niesie dziś całemu światu
odkupienie win.*

Na podstawie "Poradnika domowego"
opracowała M.R.

WIGILIA

Nie ma bardziej uroczystego posiłku w roku od wieczerzy wigilijnej. I nocy pełnej czarów, dziwów i nadprzyrodzonych zjawisk. Kościół chrześcijański zwalczał przez wieki ślady pogaństwa. Musiał jednak zaakceptować niektóre zwyczaje, obrzędy i wierzenia związane z Wigilią. Po staropolsku nazywano ją postnik lub pośnik, bo bierze swój początek od słowiańskich uczt zadusznych. Dla umartwienia się nie jadano podczas nich mięsa. Jeszcze w II wieku czczono 24 grudnia jako święto poświęcone zmarłym. I do dziś uważa się, że tego zimowego wieczoru wszyscy, którzy odeszli w zaświaty, wracają do nas pod postacią zwierząt i ptaków. Może właśnie dlatego starsi gospodarze wynoszą do stajni resztki siana rozścielanego pod obrusem i czekają, że domowa trzoda do nich przemówi ludzkim głosem. Siadając do stołu, należy uprzednio zdmuchnąć miejsce, by nie przygnieść, nie wypłoszyć jakiegoś niewidzialnego gościa, jakiejś zagubionej duszyczki. A zasiadać musi parzysta liczba osób. W przeciwnym razie rychła śmierć może zabrać jednego z biesiadników. Najbardziej obawiać się

trzeba trzynastki, kojarzącej się z ostatnią wieczerzą, do której zasiadł Chrystus wraz z dwunastoma apostołami. Stawia się, też obowiązkowo, jedno albo dwa puste nakrycia dla zagubionych wędrowców. Tego dnia nie załuje się też miejsca dla bezdomnych. Na stole należy postawić nieparzystą liczbę potraw. Dawniej w chłopskich chatach pojawiało się ich pięć, u szlachty - dziewięć, a w magnackich domach - jedenaście czy piętnaście. Tłumaczy się ten zwyczaj różnie: od "7 dni tygodnia", "9 chórów anielskich", ale przestrzega skrupulatnie, gdyż niedotrzymanie warunku może spowodować nieurodzaj lub inną nieprzychylną losu.

Kolacja wigilijna musi składać się z produktów pochodzących z pól, lasów, sadów i wód. Z pola mamy kaszę, mąkę, rzepak lub soję na olej, z ogrodów - groch, fasolę, kapustę i owoce, a z rzek, jezior i mórz - ryby i śledzie. Przyrządzamy je w typowy dla danej rodziny, przekazywany z matki na córkę, sposób. Jadłospis wigilijnej kolacji najłatwiej zdradzi, w której części Rzeczypospolitej tkwią nasze korzenie. Kutia - to wschodnie tereny, pierniki i karp w szarym sosie - Pomorze, a kluski z makiem - Poznańskie

A kiedy już zjemy wszystkie potrawy (skosztować trzeba każdej, bo inaczej zabraknie jej nam w przyszłym roku), panny powróżą sobie z sianka, wyciągając żdźbła spod obrusa. Zielone wróży - szybkie zamażpójście, zwiędłe oznacza, że trzeba będzie, niestety na męża poczekać. Żółte to najgorsza zapowiedź śmierci w stanie bezzennym. Nikomu tego nie życzymy, zapraszając do wigilijnego stołu.

Na podstawie "Wróżyki" M.R.

ROZMAITOŚCI

Discman dla wideomanów

PLM-50 Glasstron Sony to przenośny zestaw złożony z odtwarzacza płyt wideo i ciekłokrystalicznego ekranu w formie okularów. Wyglądem niewiele odbiega od urządzeń typu Discman i podobnie jak one może służyć do odtwarzania płyt kompaktowych. Zamiast słuchawek ma gogle z projektorem i minigłośnikami. Litowe akumulatory zapewniają cztery godziny ciągłego odtwarzania płyt wideo i 12-godzinne słuchanie płyt CD.

Rozmaitości opracował
Łukasz Raczek w oparciu o Focus.

WÓZ BOJOWY

Gminna OSP wzbogaciła się o nowy wóz bojowy marki Jelcz. Pięćolatek będzie najmłodszym autem strażackim w gminie. Zarząd Miejsko-Gminny, który otrzymał go od KW Straży Pożarnej w Katowicach, podjął decyzję o przekazaniu wozu do jednostki OSP Kolonia Ryczów.

ZAKOŃCZENIE SEZONU JEŹDZIECKIEGO

Podsumowaniem tegorocznego sezonu jeździeckiego były najważniejsze zawody halowe w Poznaniu. W tym roku połączono Halowe Mistrzostwa Polski w Skokach i Ujeżdżeniu, Międzynarodowe Zawody w Skokach z Ogólnopolskimi zawodami Pony czyli koni do 180 cm. wzrostu, posiadanych przez jeźdźców do lat 16.

Do tej najważniejszej w sezonie imprezy Klub Jeździecki "AMIGO" - Ogrodzieniec przygotowywał się bardzo starannie. Miało to być ukoronowanie bardzo udanego sezonu. W zawodach miał wziąć udział Traper pod Piotrem Stopą oraz Pixi i Tip Top pod dwunastoletnim Kamilem Zuchowiczem.

Traper z zawodów na zawody sprawował się coraz lepiej, wychodził zwycięsko z rywalizacji z wieloma końmi wymienianymi w gronie faworytów.

Z każdym wygranym konkursem apetyty rosły. Niestety, kilka dni przed wyjazdem drobna kontuzja przekreśliła sny o Halowym Mistrzostwie Polski. Trudno, tak to już bywa w sporcie konnym, za pół roku Mistrzostwa Otwarte, a Traper jest dużo lepszy na otwartych hipodromach niż na hali, pewnie wtedy...

Do Poznania w rezultacie pojechały dwa "mikrusy" - Pixi i Tip Top, ze swoim jeźdźcą i opiekunem - Kamilem. Na odprawie technicznej okazało się, że Kamil jest jednym z trzech najmłodszych zawodników, co zupełnie go nie zdeprymowało, tym bardziej, że z wieloma którzy tu przyjechali, już w przeszłości wygrywał.

Atmosfera była bojowa.

Organizatorzy bardzo poważnie potraktowali konkursy kucy. Było to zgodne z polityką Polskiego Związku Jeździeckiego o popularyzacji małych koni. Chodzi o to, aby polskie dzieci podobnie jak to jest na całym świecie zaczynały swoje kariery sportowe od jazdy na koniach dostosowanych do ich wzrostu. Odpowiednie proporcje pozwalają dzieciom naprawdę jeździć konno, a nie jak to się mówi w jeździeckim żargonie - "wozić się". Jako się rzekło zawody zorganizowane były z wielką pompą. Na ogromnej hali (na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich) mieszczącej kilka tysięcy widzów, przepiękny parcours, gdzie każda przeszkoda to niemal małe dzieło sztuki, rzeźbiście oświetlony i potwornie kolorowy (piszę potwornie, bo jaskrawe kolory nie są na ogół przez konie lubiane). Konkursy odbywały się zawsze w godzinach, kiedy targi odwiedza najwięcej publiczności, więc

hala była pełna. Do tego wjazdowi każdej pary towarzyszyły fanfary, a przejazdy odbywały się w rytmie bardzo głośnej muzyki. To wszystko mogło naprawdę przyprawić każdego o zawał serca.

Kiedy na halę wjechał Kamil na Tip Topie widać było tylko ogromne oczy - na górze Kamila na dole Tip Topa. Niemal było słychać jak "wał im serca". Stanęli jak wryci, zabrzmiały fanfary, rozległy się brawa a ci nic, stoją i widać, że najchętniej by zwiali, tyle, że nie było już dokąd.

Wreszcie rozległ się gwizdek, zapewne sędzia uznał zamarcie w bezruchu jako ukłon*). Gwizdek obudził jednego i dugiego - ruszyli, skok po skoku, przeszkoda po przeszkodzie coraz lepiej, coraz szybciej, na trybunach zrywa się doping, w trakcie przejazdu spiker podaje informację, że Kamil jest najmłodszym jeźdźcą, nie do końca jest to prawda, ale wystarczy by na trybunach zerwała się istna wrzawa. Ludzie wstają z miejsc. Tego już było Tip Topowi za wiele. Na przedostatniej przeszkodzie ustawionej tuż przy bandzie uskakuje w lewo. Pierwsze nieposłuszeństwo, błyskawiczna reakcja Kamila, ponowny najazd. Bezbłędnie. Ostatnia przeszkoda już łatwa, celowniki. Koniec. Niestety, trzy punkty karne to mniej niż zrzutka ale zbyt wiele aby myśleć o zwycięstwie. Na szczęście jest jeszcze Pixi. Trzeba się spieszyć. Do następnego przejazdu tylko 14 koni, a trzeba występować Top Topa, przesiodłać, rozgrzać Pixi. Udało się. Na Pixi już dużo spokojniej, już wiadomo że się da, a Pixi to stara "wyjadaczka".

I udało się. Bardzo ładny dynamiczny przejazd, zero punktów karnych, niestety czas nie najlepszy. Pixi dała z siebie wszystko, ale jest mniejsza od innych koni i jak się okazuje wolniejsza. W efekcie szóste miejsce - nieźle, ale apetyt był o wiele większy. Ach gdyby nie ten Tip Top... Pociuszające może było to, że gdy spiker czytał: "... szóste miejsce Pixi pod Kamilem Zuchowiczem - Ogrodzieniec..." owacja była głośniejsza niż przy odczytywaniu zwycięzcy (wszyscy lubimy najmłodszych).

W sobotę jeszcze większe napięcie, wieczorem zostanie rozegrany specjalny konkurs - sztafeta duży z małym. Połowę trasy pokonuje jeździec na małym koniu, wjeżdża do specjalnego ogródka, w którym już czeka inny jeździec na dużym koniu, który pokonuje drugą część parcoursu.

Przed południem losowanie par. W ekipie AMIGO euforia. Tip Top startuje z Zagłobą dosiadanym przez aktualnego Mistrza Polski Mieczysława Zagora, a Pixi z Albatrosem dosiadanym przez Mistrza Polski Juniorów Krzysztofa Leśniaka. Gdyby można było wybrać sobie partnerów do sztafety Kamil z pewnością wybrałby tak jak wylosował. Teraz już tylko nic nie zawalić i pierwsze dwa miejsca pewne. Tip Top z Zagłobą startują jako druga para. Trybuny pełne. To najbardziej emocjonujący

konkurs. Atmosfera wspaniałej zabawy. Pierwszej parze nie poszło najlepiej. Rozlegają się fanfary, wjeżdżają - Kamil i pan Mieczysław. Na trybunach salwy śmiechu. Przed wjazdem zamienili się końmi - maleńki Kamil wjechał na ogromnym Zagłobie, a wysoki p. Mieczysław na małym Tip Topie. Ukłon, zmiana koni, zaczynamy.

Zagłoba już w ogródku, a Tip Top "włącza dopalacze". Tip Top jeszcze nigdy tak szybko nie pokonał parcoursu. W pięknym stylu, bez zrzutki w czasie dwukrotnie krótszym niż poprzedni koń. Rusza Zagłoba. W tym momencie chyba nikt nie wątpił, że wygrali. Ale w sporcie tak bywa, że przegrywają nawet faworyci. Nikt nigdy się nie dowie dlaczego akurat tego dnia jeden z najlepszych polskich koni odmówił posłuszeństwa. Trzykrotne zatrzymanie na pierwszej przeszkodzie eliminuje sztafetę. Na trybunach gwizdy jak na meczu piłkarskim. Smutny pan Mieczysław rozkłada ręce. Może za bardzo zależało mu tym żeby wygrać. Kamil uśmiechnięty, on zrobił wszystko co się dało. Nareszcie zawalił nie on.

Na szczęście jest jeszcze Pixi i rewelacyjny Albatros. Teraz jest już mnóstwo czasu. Jeszcze dwadzieścia par będzie próbowało pokonać jak najszybciej parcours. Do startu Pixi żaden mały koń nie pokonał przeszkód w czasie krótszym niż Tip Top. Szkoda, że liczy się tylko wynik pary

Galopując obok siebie wjeżdżają Pixi i Albatros. Jeźdźcy uśmiechnięci. Widac - bojowo nastawieni. U Kamila ani śladu tremy z poprzedniego dnia. Nawet jeśli Pixi nie uda się pojechać tak szybko jak Tip Topowi, to przecież Albatros wygra. Historia niestety lubi się powtarzać. Pixi pokonuje parcours w pięknym stylu, niewiele wolniej niż Tip Top, ale zrzutka i zatrzymanie Albatrosa klasyfikuje sztafetę na 9 miejscu.

No i jak tu nie mówić o pechu?

W niedzielę konie już wyraźnie zmęczone, długi transport, trzy dni w obcej stajni, trudne i wyczerpujące konkursy. Pixi dziewczęta, Tip Top jedenasty. Na trzydzieści startujących koni nie najgorzej, tym bardziej, że jeźdźcy z którymi przyszło przegrać są wiele starsi, a przede wszystkim bardziej doświadczeni. Może na sny o wygranej jeszcze trochę wcześniej?

Teraz do domu. To ostatnie zawody w tym sezonie. Od lutego znowu wyjazdy i co niedzielę będą konkursy do wygrania.

Adam Zuchowicz

*) Juniorzy w trakcie ukłonu nie zdejmują toczka, tak jak dorośli jeźdźcy. Uniemożliwia im to specjalne zapięcie z ochroną na brodę. Kłaniają się przez odstawienie ręki.

KRZYŻÓWKA NR 1

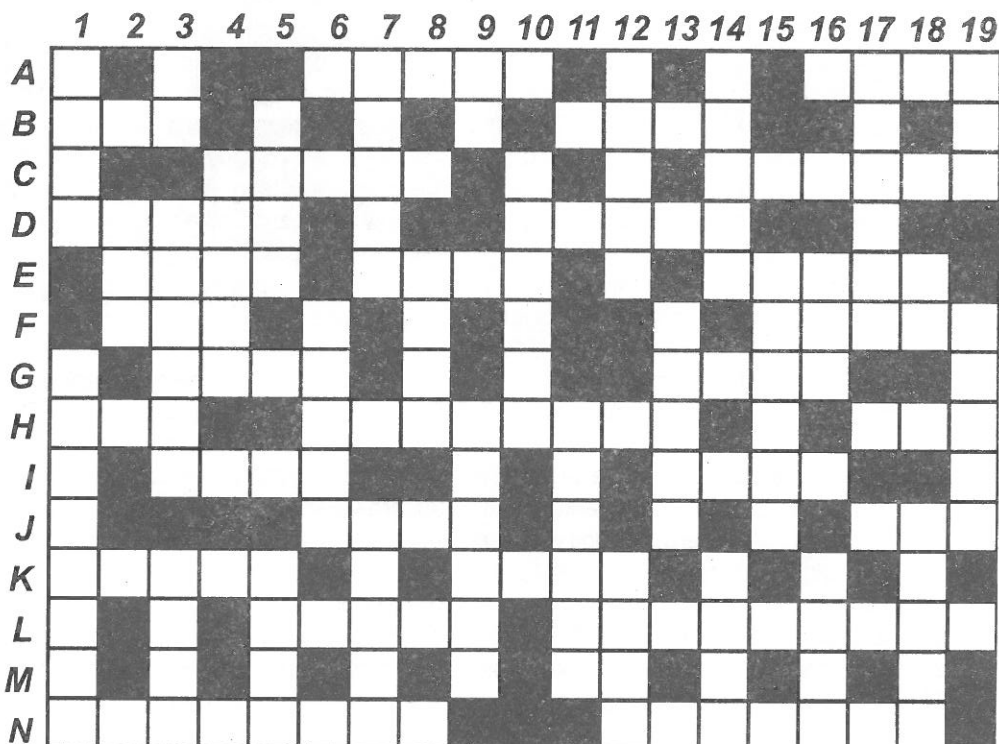
poziomo

- a) W oknie celi ; Kot z "Idź na całość"
 b) Do mocowania szyby ; Stolica Norwegii
 c) Krystyna z TYP 1 ; Jan - poeta Skamandra
 d) Np. dostępu w Wielkie ... Poznańskie
 e) Wziątka w brydżu ; Cukrowa ; Firma produkująca żarówki
 f) Obok Adama ; Notatka
 g) Korab Noego ; Stwór z Himalajów
 h) Autor "Buszującego w zbożu"
 i) Na nim rozgrywki tenisa ; Oddziały Rezerwowe Milicji Obywatelskiej
 j) Marka samochodu ; Kabaret Z. Laskowika
 k) Do budowy domów ; Strach ma je wielkie
 l) Paproci - zakwita raz w roku ; Menu
 m) Imię bohatera "Świat wg Bundych"
 n) Okres po Nowym Roku ; Uniesienie

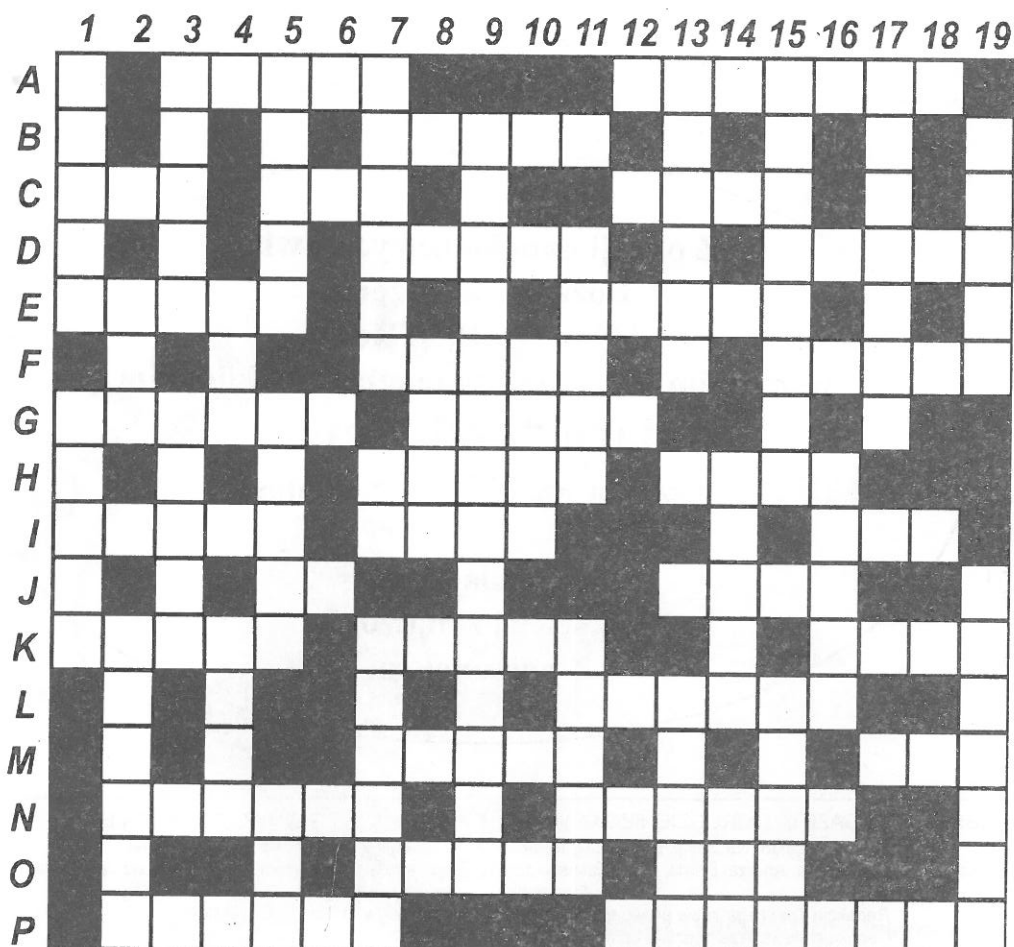
pionowo

- 1) Transzeja ; Wielkanocny
 2) Piwo angielskie
 3) Wzór Astatu ; Miasto w Ohio ; Cham
 4) Podnośnik
 5) Do uprawiania ; Stolica Ghany
 6) Do zębów
 7) Część np. koszuli ; Marszałkowska
 8) Schronienie
 9) 154 - skonstruowany przez Tupolewa ; Powieść Dostojewskiego
 10) Józef Dżugaszwili
 11) Wygrała ostatnio z Polską 3:0
 12) Model Opla ; Typ zamka do drzwi
 13) Np. trzy lata pozbawienia wolności
 14) Heinego - Medina ; Tomasz - piłkarz ŁKS-u
 15) Potocznie zgoda
 16) Uno - telewizja włoska ; tworzone przez wargi
 17) Kawał mięsa
 18) Do, re, ..., fa, so, la, si ; Drużyna
 19) Np. Łysek z pokładu ldy ; Zjednoczone

Świąteczne łamanie głowy



KRZYŻÓWKI "ŁUKASZ"



KRZYŻÓWKA NR 2

poziomo

- a) Gliniany potwór ; Kram
 b) Ludojad
 c) Litera grecka ; Imię męskie ; Gra w karty
 d) Rosyjskie imię żeńskie ; Porywisty wiatr
 e) Boja ; Krajan
 f) U szlafmicy ; Służy do nalewania
 g) Klub sportowy z Erewania ; Świt
 h) Samuraj bez pana ; Przysięgłych
 i) Piosenka Smokie ; "...x" ; Spód
 j) Nokaut ; Samobije
 k) Ogłoszenie w gazecie ; Znak zodiaku ; Koc
 l) Pokonany przez Dawida
 m) Duplikat ; "...dwa, trzy"
 n) Amerykańskie gospodarstwo ; Polski samochód dostawczy
 o) Kanonada
 p) Bertold ("Matka Courage") ; Laska św. Mikołaja

pionowo

- 1) Rezerwa ; Rybka akwariowa
 2) Tworzony przez szyny ; Leń
 3) Larwa wszy ; Kurosawa
 4) Na plecach św. Mikołaja ; Reklama świetlna
 5) Elza ; Punkt na swerze niebieskiej ; Big - zespół K. Skiby
 7) Autor "Tanga" ; Egipskie bóstwo ; Rodzaj farby
 8) Czar
 9) Dawny Stambuł
 10) Z zielonego wzgórza
 11) Lupin - włamywacz dżentelmen ; Noga zamiata
 13) Chińska mafia ; Z niej motyl
 14) Wymówka
 15) Kociół używany do sterylizacji
 16) Uczeń
 17) Niezbornosc ruchów
 19) "Na biegunach" Urszuli ; Część armii

KRONIKA POLICYJNA

1. w nocy 18/19.11.1997 r. z terenu PMIB Izolacja nn sprawca dokonał kradzieży siłowników i ceowników o wartości około 6.000 zł.
2. w dniu 01.12.1997 r. w godzinach 16.00-21.00 nn sprawca wykorzystał nieobecność mieszkańców budynku jednorodzinny przy ul.1-go Maja w Ogrodzieńcu, po czym wybił szyby i wszedł do domu, a następnie skradł różnego typu przedmioty o wartości 2.000 zł.
3. w dniu 08.12.1997 r. w barze piwnym przy ul.Słowackiego mieszkaniec Ogrodzieńca używał gróźb karalnych wobec obsługi lokalu, klientów oraz przybyłych na miejsce f-szy Policji. Nietrzeźwy sprawca został zatrzymany w areszcie policyjnym i będzie odpowiadał karnie za groźby karalne oraz znieważenie policjantów.
4. w dniu 05.12.1997 r. w Kiełkowicach mieszkaniec ul.Karlińskiej będąc pod wpływem alkoholu, przy "pomocy siekiery" oraz gróźb usiłował dokonać podziału majątku.
5. w dniu 05.12.1997 r. mieszkaniec Żelazka zgłosił, iż został pobity na zabawie w Gieble. Sprawca ustalony przez f-sza Policji.
6. w nieustalonym okresie czasu nn sprawca dokonał włamań do 4-ch domków letniskowych na terenie Centurii.
7. w dniu 15.12.1997 r. na terenie Fugasówki ujawniono kierowcę beczkowitzu wylewającego ścieki i fekalia. Sporządzono wniosek do kolegium.
8. NN sprawcy dokonali zniszczenia drzewek ozdobnych posadzonych na terenie Placu Wolności w Ogrodzieńcu.
9. NN sprawcy dokonali ogólnych zniszczeń i aktów wandalizmu na terenie ruin Zamku w Podzamczu.
10. w przedmiotowym okresie odnotowano 6 kolizji drogowych oraz zatrzymano 1 prawo jazdy.

W związku ze zbliżającym się końcem roku 1997 dokonano wstępnego podsumowania. W okresie tym odnotowano w KP Ogrodzieniec znaczny wzrost przyjętych zgłoszeń o przestępstwach i wykroczeniach. Dla porównania w roku 1996 wszczęto 66 postępowań przygotowawczych, natomiast w 1997 r. takich postępowań było już 97. Spośród tych 97 dochodzeń, aż 30 dotyczyło przestępczości w rodzinie czyli znęcania nad rodziną i niealimentacji (do tej kategorii należy również doliczyć 5 dochodzeń prowadzonych z uwagi na stosowanie gróźb karalnych). Kolejna kategoria to kradzieże mienia społecznego, gdzie odnotowano 7 przestępstw oraz kilkanaście przypadków zniszczeń i aktów wandalizmu. Odnotowano ponadto 7

przypadków uszkodzeń ciała w wyniku różnego rodzaju pobić i bójek. Zatrzymano 16 praw jazdy. Pozostałe przypadki dotyczą przede wszystkim przestępstw związanych z zaborem mienia prywatnego, naruszeń przepisów skarbowych, gospodarczych i podatkowych.

Podsumowując rok 1997 należy zaznaczyć, iż był to rok związany z istotnymi zmianami personalnymi w Komisariacie, gdzie pracuje już 5-ciu nowych policjantów. Wynikające z tego utrudnienia (konieczność ponownego rozpoznania osobowo-terenowego) wpływały w sposób negatywny na skuteczność wykrywczą sprawców głównie aktów wandalizmu.

Kończąc podsumowanie należy stwierdzić jednak, iż istnieją poważne podstawy do twierdzenia, iż sytuacja ta zostanie znormalizowana w nadchodzącym 1998 r. co w sposób pozytywny i odczuwalny wpłynie na poprawę stanu bezpieczeństwa na terenie naszej Gminy. Ma to uzasadnienie m.in. w tym, iż pomimo wzrostu ilości odnotowanych zdarzeń utrzymano jednak ilość na poziomie najniższym w całym rejonie zawierciańskim i do chwili obecnej gmina Ogrodzieniec jest postrzegana i odnotowywana jako najbezpieczniejsza w całym rejonie.

**Korzystając z okazji pragnę
wszystkim mieszkańcom
miasta i gminy Ogrodzieniec
złożyć serdeczne życzenia z okazji**

**Bożego Narodzenia
i Nowego Roku.**

M. Ziębiński



**Z OKAZJI ZBLIŻAJĄCYCH SIĘ ŚWIĄT
BOŻEGO NARODZENIA ORAZ
NOWEGO 1998 ROKU
TRENEROM, ZAWODNIKOM,
DZIAŁACZOM "OKS BUDOWLANI"
I NAM KIBICOM SKŁADAM
NAJLEPSZE ŻYCZENIA SPEŁNIENIA
WSZYSTKICH MARZEŃ W ŻYCIU
PRYWATNYM JAK I SPORTOWYM.**

J.K

W dniu 6.12.1997r. w Katowicach - Szopienicach odbył się Turniej w podnoszeniu ciężarów. Z Sekcji Sportowej przy Straży Pożarnej Cementowni "Wiek" startowało trzech zawodników:

- w "juniorach" do lat 20

Mariusz Żurawski

zajął II miejsce z wynikiem:

Rwanie 115 kg, Podrzut 147,5 kg

Waga zawodnika: 80,9 kg.

- w "juniorach" do lat 18

startowali:

Marcin Urbańczyk

miejsce III z wynikiem.

Rwanie 70 kg, Podrzut 97,5 kg

Waga zawodnika: 69 kg.

Mariusz Mazur

miejsce IV z wynikiem:

Rwanie 70 kg, Podrzut 97,5 kg

Waga zawodnika: 80 kg.

Trener Benedykt Pęczak

**Z okazji nadchodzących Świąt
Bożego Narodzenia
i Nowego 1998 Roku
wszystkim obecnym i potencjalnym klientom
Baru "Pod Papą"
życzenia wszelkiej pomyślności**

**składa
właściciel z małżonką
i personelem.**



MIESIĘCZNIK GAZETA OGRODZIENIECKA Wydaje: RADA MIASTA I GMINY OGRODZIENIEC

Redaktor Naczelny: Dorota Cygan, Sekretarz Redakcji: Maria Raczek.

Kolegium Redakcyjne: Anna Mikulska, Andrzej Derda, Jerzy Kaliński, Joanna Piwowarczyk. Stale współpracują: Tadeusz Jaros, Stanisław Domagała.

Redakcja Zastrzega sobie prawo skrótu nadesłanych materiałów i zmianę ich tytułów.

Redakcja nie zawsze podziela opinie zawarte w materiałach drukowanych w Gazecie.

ADRES REDAKCJI: MGOK OGRODZIENIEC PL. WOLNOŚCI 24 TEL.67 32 044; SKŁAD I DRUK: TOP-ART sc Ogrodzieniec, ul. Kościuszki 66 tel 6732041
Korekta: Zespół redakcyjny.